

bezpłatnie

# nowa gazeta praska




Nakład 25 000 egz.

**GABINET STOMATOLOGICZNY**

tel. **22 818-07-91** Szwedzka 37  
czynne 9-20

⇒ nowoczesna protetyka cyfrowa, cyrkon, multiplayer 3D - w promocji

⇒ protezy elastyczne

⇒ bezpieczna narkoza

⇒ rtg

**LECZENIE KRĘGOSŁUPA**

Poradnia Rehabilitacyjna  
ul. Garwolińska 7 lok. 79, Warszawa  
tel. 22 610 06 73, kom. 602 375 462

[www.rwakulszowa.waw.pl](http://www.rwakulszowa.waw.pl)

## Budowa II linii metra

# Na placu budowy

Dawno nie gościliśmy na placu budowy II linii metra na Targówku, tymczasem na przyszłych stacjach Zacisze, Kondratowicza i Bródno sporo się dzieje.

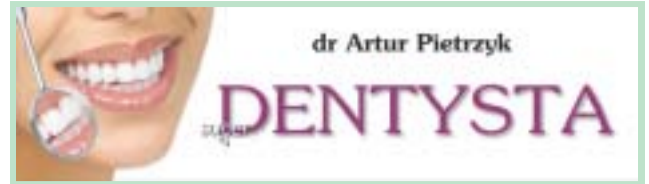
Zacisze jest specyficznym osiedlem Targówka, ze sporą ilością domów jednorodzinnych, tym samym wykonawca metra jest zobligowany do wykonywania dróg dojazdowych do prywatnych posesji. Proces ten dobiega już końca. W pobliżu przyszłej stacji kończy się także budowa tzw. murków prowadzących. Brzmi niewinnie, w istocie jednak murki stanowią potężną konstrukcję, od której rozpoczyna się wykonywanie ścian szczelinowych. Do budowy fragmentu murku prowadzącego, np. szerokości 30 cm i długości 120 cm potrzeba 15 kg stali i 900 kg betonu. Murki

prowadzące jednej tylko z już wybudowanych stacji pochłonęły 12,7 ton stali i 765 ton betonu.

### Ściany szczelinowe na Zaciszu

Na Zaciszu powstały potężne, grube na 60 centymetrów ściany szczelinowe czerpniowyrzutni i wykop wstępny pod nią. Czerpniowyrzutnie są naziemnymi elementami, wchodzącymi w skład wentylatorni zarówno szlakowych, znajdujących się mniej więcej w połowie przebiegu określonej linii metra, jak i stacyjnych, służących konkretnej stacji. Zadaniem czerpniowyrzutni jest obustronna wymiana powietrza między podziemnymi pomieszczeniami metra a zewnątrz. Na Zaciszu powstają także ściany szczelinowe korpusu przyszłej stacji. Metodę ścian szczelinowych stosuje się przy obudowywaniu głębokich wykopów, ze względu na dużą sztywność takich ścian i możliwość wykorzystania ich zarówno jako ścian podziemia, jak i fundamentów budynków. Ściany szczelinowe budowane są nawet do głębokości 100 metrów. Metoda polega na wypełnieniu betonem wąskiego wykopu, najczęściej 60-, 80-centymetrowego, w którym wcześniej wykonano zbrojenie ze stalowych prętów. Na przyszłej stacji trwają ponadto

dokończenie na str. 3



dr Artur Pietrzyk

## DENTYSTA

# Elastyczne protezy nylonowe

NEWS

Nylon w protetyce znalazł zastosowanie w latach 50. W moim gabinecie jest co najmniej od lat sześciu, a w Polsce uchodzi za technologię nową.

Dla pewnych pacjentów proteza nylonowa jest świetnym rozwiązaniem.

Po pierwsze ma wieczystą gwarancję, jeśli chodzi o złamanie lub pęknięcie, bo pod wpływem nadmiernego obciążenia proteza wygina się.

Pacjenci, którzy wymagają przygotowania chirurgicznego przed założeniem innego rodzaju protez, w tym wypadku takiego przygotowania nie wymagają. Nylon dzięki swojej elastyczności może ominąć wypukłości kostne czy inne szczególne anatomiczne, które przeszkadzają w noszeniu protezy tradycyjnej.

Jednak tym, co najbardziej pacjenci sobie cenią w protezach nylonowych - jest brak jakichkolwiek elementów metalowych. Protezy te nie mają klamer. Są cieńsze, lżejsze, nie powodują uczuleń.

Jeśli jesteś zainteresowany(-a) zapraszam do mojego gabinetu. A jeśli chcesz wiedzieć więcej, to zapraszam na moją stronę WWW, najlepszą w Polsce stronę o stomatologii.

**Artur Pietrzyk**

leczenie, protetyka, chirurgia, ortodocja, biżuteria rtg i naprawa protez

od poniedziałku do czwartku w godz. 10-12 i 15-18

[www.superdentysta.com.pl](http://www.superdentysta.com.pl)

22 676-59-56, 608-519-073

Myśliborska 104 (wejście z tyłu budynku apteki)

**PRAŻANKA Bistro**

**7 DNI** W TYGODNIU OD 10 DO 18

Zestawy lunch'owe  
CODZIENNIE DO WYBORU  
DWA ZUPY I DWA DRUGIE  
CENA OPAKOWANIA NA WYJAZD - 1 ZŁ

**16 ZŁ**

DANIA GŁÓWNE  
ZUPY  
SAŁATKI  
PIEROGI  
NALEŚNIKI  
PLACKI  
NAPOJE

Kup karnel  
I ODBIERZ 5% RABATU

PRAGA PÓŁNOC  
Radzywińska 32

601 524 995

DOSTAWA - ZAMÓWIENIA OD 30 ZŁ  
W WEEKENDY TEŻ • W WEEKENDY TEŻ • W WEEKENDY TEŻ

# Radni o zmianach na Wileńskiej

30 października odbyło się posiedzenie połączonych Komisji Architektury, Planowania Przestrzennego i Ochrony Środowiska, Komisji Bezpieczeństwa i Prawa Lokalnego oraz Komisji Budżetu i Inwestycji Rady Dzielnicy Praga-Północ. Głównym tematem spotkania była przebudowa skrzyżowania Alei Solidarności z ulicami Szwedzką i Wileńską, dlatego do udziału w nim zaproszono zastępcę dyrektora Zarządu Dróg Miejskich, Tamása Dombiego.

dokończenie na str. 2

## STOMATOLOGIA

### PROMOCJA

- protezy elastyczne
- protezy szkieletowe
- korony porcelanowe
- wypełnienia
- wybielanie zębów

ul. Jagiellońska 3  
tel. 22 619-99-99  
509-878-869

poniedziałki, środy, piątki 15-19  
[www.dentysta-praga.pl](http://www.dentysta-praga.pl)

**MEBLE Z DREWNA**

oferujemy: łóżka • materace • szafy • komody • biurka • witryny • stoły • krzesła  
zestawy młodzieżowe • zabudowy...

**5%** obowiązuje rabat

Mińsk Mazowiecki  
ul. Piłsudskiego 39  
tel./fax 25 759 02 59

Warszawa  
ul. Płowiecka 25 (róg Świeckiej)  
tel./fax 22 815 35 98

[www.meblesosnowe.eu](http://www.meblesosnowe.eu) | e-mail: [meble@meblesosnowe.eu](mailto:meble@meblesosnowe.eu)

**NARZYNKI** **GWINTOWNIKI**

**MM Metal-Market**  
**HURT DETAL**

**NARZĘDZIA, art. METALOWE**

ul. Mińska 38, tel. 813 99 55  
[www.metal-market.pl](http://www.metal-market.pl)

własny parking **P**

**NARZĘDZIA** **ŚRUBY** **ZAMKI** **LINKI**

## Rewitalizacja – wspólna sprawa

# Co potrafią prascy rzemieślnicy?

Ręcznie szyte kołdry i poduszki, piękne lampy i wyroby z drewna, kolorowa ceramika, pyszna świeżo palona i parzona kawa. To niewielka część tego, co proponują prascy rzemieślnicy. Wzmacniają ich i wspierają władze miasta, dla których jest ważne, by tradycje rzemieślnicze na Pradze nadal były częścią jej tożsamości.

Wsparcie jest możliwe dzięki programowi rewitalizacji, który obejmuje obie Pragi i część Targówka. Przedsiębiorcy i rzemieślnicy mogą liczyć na dostęp do potrzebnej w ich

mieszkaniovej. Ich zadaniem jest „wspieranie procesu ożywienia gospodarczego”.

### Spójrz od zalepca

Działania obu liderów szkoleniowym i pomysłową promocją rzemiosła praskiego, czyli targami i spacerami pod wspólną nazwą „Rzemieśnicza strona Wisły”. Obie pracują w

dokończenie na str. 2

Rewitalizacja – wspólna sprawa

# Co potrafią prascy rzemieślnicy?

*dokończenie ze str. 1*  
terenie, przemierzają ulice, wstępują do rzemieślników. Są z nimi na co dzień, pomagają w kontaktach z urzędem, w załatwianiu formalności. Doceniają to wszyscy, dla których takie sprawy bywają problemem.

Aktualnie liderki rozmawiają z przedsiębiorcami z Pragi-Południe i Pragi-Północ, pytają o ich potrzeby. Wszystko po to, by sensownie zaplanować działania na przyszły rok i ożywić obszar gospodarczo. Przyswiewa im idea, by działy odpowiadały na potrzeby lokalnego środowiska biznesowego. Najważniejsze, by rzemieślnicy, przedsiębiorcy znaleźli coś dla siebie.

- Nasze działania są autorskimi pomysłami i powstały, dzięki kontaktom z rzemieślnikami z obszaru rewitalizacji - podkreślają. - Każde z nich jest dopasowane do potrzeb. Staramy się, aby było szyte na miarę. Cały czas pytamy, ustalamy, planujemy. Ten proces, w którym cały czas jesteśmy, jest dla nas bardzo ważny.

Sukcesem okazały się wspomniane wcześniej spacer „Rzemieślnicza Strona Wisły”, podczas których osoby zainteresowane miały okazję odwiedzić nie tylko zakłady rzemieślnicze, lecz także punkty usługowe. Była to świetna i wyjątkowa okazja spotkania rzemieślnika z potencjalnym klientem w konkretnej pracowni, możliwość obejrzenia jej od zewnątrz, poznania tajników rzemiosła i wysłuchania, często fascynujących, historii rzemieślniczych. Głównym celem spacerów było wsparcie lokalnej przedsiębiorczości poprzez promocję odwiedzanych miejsc. Wymierny efekt to więcej klientów w tych punktach, a ponadto wyjątkowa atmosfera i bezpośrednie spotkanie klienta z wytwórcami.

Do końca października tego roku liderki zorganizowały dziesięć spacerów. Każdy cieszył się dużym zainteresowaniem, na wiele – oprócz nowych osób – przychodzili stali bywalcy.

- Staramy się, aby każdy ze spacerów miał też walor historyczny, dlatego angażujemy w nie również lokalnych aktywistów, społeczników – mówią. – Są to osoby, które świetnie znają dzielnicę. Do tej pory współpracowałyśmy z panią Różą Karwecką z Klubu Sąsiada Skaryszewska, Moniką Wesołowską, Piotrem Stryczyńskim i Krzysztofem Michalskim z organizacji „Porozumienie dla Pragi” czy z Jackiem Czajką, instruktorem harcerskim.

**Zobacz, jak powstaje koldra**

Drugą autorską formą promocji praskiego rzemiosła są targi „Rzemieślnicza Strona

Wisły”. Ten pomysł na promocję lokalnej przedsiębiorczości, dzięki dużemu zainteresowaniu, stał się wydarzeniem cyklicznym. Dotychczas targi miały sześć edycji.

W wydarzeniu, skierowanym głównie do przedstawicieli rzemiosła i przedsiębiorców prowadzących działalność na obszarze rewitalizacji, za każdym razem uczestniczyło wielu rzemieślników, przedsiębiorców i artystów. Prezentowali oni wytwarzane przez siebie przedmioty użytkowe i dzieła sztuki. Wszyscy prowadzą działalność na Pradze-Południe, Pradze-Północ i Targówku, albo są w inny sposób związani z tymi dzielnicami.

Podczas targów, na które licznie przychodzili mieszkańcy Warszawy, można było nie tylko obejrzeć gotowe przedmioty czy usługi, lecz także często zobaczyć, jak powstają. A to dzięki towarzyszącym targom warsztatom i pokazom, podczas których klienci mogli poznać konkretny fach rzemieślniczy. Dużym zainteresowaniem cieszyło się m.in. stoisko pracowni koldra z ul. Kawęczyńskiej, palarni kawy z ul. Tarchomińskiej, pracowni ceramiki z punktu przy ul. Ząbkowskiej, pracowni kuśnierskiej z ul. Targowej, parasolniczej z ul. Skaryszewskiej czy Kuchni Czerwony Rower.

Uczestniczący w targach przedsiębiorcy doceniają tę formę, jako okazję do spotkania się i poznania osób prowadzących działalność w sąsiedztwie, co oznacza nowe kontakty towarzyskie i biznesowe.

## Oswój wyzwania

Prascy rzemieślnicy mogli i uczestniczyli także w spotkaniach „Praskiej Akademii Rozwoju”, przygotowanych i organizowanych przez liderki. Ten autorski cykl szkoleń obejmował tematy pojawiające się podczas rozmów z przedsiębiorcami i po analizie trendów szkoleniowych. Celem spotkań było nie tylko poszerzenie wiedzy przedsiębiorców, lecz także wymiana doświadczeń, poznanie się i sieciowanie.

W czasie cyklu sześciu spotkań, w których wzięło udział około 120 osób, uczestniczący w nich przedsiębiorcy mieli okazję poszerzyć wiedzę m.in. na temat społecznej odpowiedzialności biznesu, składek i zmian w ZUS, biznesu w sferze mobilnej, nowoczesnych form promocji czy idei zero waste w przedsiębiorstwie.

## Ciąg dalszy będzie

Projekt „Rewitalizacja - wspólna sprawa”, co prawda się zakończył, ale liderki nadal pracują, więc na pewno będzie ciąg dalszy. Zaproponowana przez nie i zaakceptowana przez władze miasta formuła pomocy dla rzemieślników

sprawdziła się, więc inicjatywy i proponowane formy wsparcia będą kontynuowane.

- Na pewno możemy nazwać sukcesem to, że osoby biorące udział w targach czy spacerach wracają po jakimś czasie, aby skorzystać z usług rzemieślniczych, wracają też na nasze wydarzenia - cieszą się. - Mamy pozytywną informację zwrotną. Niektórzy, zainspirowani spotkaniem z rzemieślnikami, na własną rękę zaczynają interesować się konkretną profesją, zgłębiać jej tajniki, a to dowód, że udaje się niektórym ludzi zarazić pasją.

Jak mówią, ważne jest dla nich również udane budowanie kontaktów między rzemieślnikami, które jest możliwe choćby na targach. Dzięki temu mogą się poczuć jak wspólnota. Obie za szczególny sukces uważają sytuację, kiedy udaje się pomóc konkretnemu rzemieślnikowi w sprawach lokalowych, w załatwianiu formalności. Ludzie nie kryją,

że ich pomoc jest przydatna, a to szczególnie jest dla nich ważne, bo świadczy o tym, że ich praca ma sens. Bardzo je cieszy, kiedy słyszą, że stanowisko, takie, jak ich, przydałoby się w każdej dzielnicy. Oczywiście, bywa też trudno, bo czasami nie jest łatwo przekonać rze-



# Radni o zmianach na Wileńskiej

*dokończenie ze str. 1*

Warto przypomnieć, że prace nad przebudową skrzyżowania już trwają. Spotkania informacyjne dla mieszkańców oraz uzgodnienia między jednostkami miasta i dzielnicy odbyły się w 2018 r. W roku bieżącym, pod koniec września, ZDM rozstrzygnął przetarg na wybór wykonawcy prac. Wstępny termin ich zakończenia przypada w połowie grudnia br. Głównym celem prac jest uproszczenie pięciowłotowego skrzyżowania, co przełoży się na wydłużenie poszczególnych faz sygnalizacji oraz ułatwienia dla pieszych i kierowców w obrębie skrzyżowania. Likwidacja odrębnego prawoskrętu z Al. Solidarności w Szwedzką pozwoli wyznaczyć brakujące przejście dla pieszych i przejazd rowerowy na wprost, a jednocześnie powstanie przestrzeń, w której drogowcy dosadzą nowe drzewa. Wydłużony zostanie lewoskręt w ul. Szwedzką, a wlot ul. Wileńskiej zostanie zaślepiony, by ograniczyć tranzyt samochodów spoza dzielnicy Pragi. Jednocześnie zachowany zostanie dojazd do wszystkich posesji znajdujących się przy ul. Wileńskiej. Najbardziej na opisanych zmianach skorzystają piesi, którzy nie będą musieli już nadkładać drogi i dwa razy czekać na zielone światło. Ciągłość zyska też ważna droga rowerowa prowadząca na Targówek i dalej do granicy z Ząbkami.

Wydawać by się więc mogło, że wszyscy powinni być zadowoleni z planowanych zmian. Mieszkańcy Wileńskiej nie będą musieli już znosić uciążliwego ruchu tranzytowego pod swoimi oknami, a piesi i rowerzyści będą mogli wygodnie pokonać skrzyżowanie. Niestety, sądząc po głosach, które padały na spotkaniu, okazuje się, że radnym zasiadającym w połączonych komisjach bardziej leży na sercu dobro osób dojeżdżających codziennie samochodem z Targówka, Marek czy Ząbek do centrum Warszawy niż mieszkańców Pragi. Ich zdaniem najważniejszym elementem przebudowy skrzyżowania nie jest zwiększenie komfortu pieszych dzięki zbudowaniu brakującego przejścia w ciągu Al. Solidarności, co ułatwi m.in. dotarcie do przystanków komunikacji miejskiej, ale możliwe utrudnienia dla kierowców z innych dzielnic i spod Warszawy, którzy po zamknięciu wlotu Wileńskiej nie będą już mogli skracać sobie drogi do centrum.

Przywoływano przy tym argument, że samochody poruszające się ul. Wileńską należą w przeważającej większości do mieszkańców Nowej Pragi, a nie do przyjezdnych. Przeczą jednak temu przeprowadzone przez ZDM analizy rejestracyjnych aut na początkowym i końcowym wlocie ulicy Wileńskiej - w godzinach porannego szczytu aż 60% procent aut wjeżdżających w ulicę

Wileńską z Al. Solidarności stanowiły pojazdy, które tylko przejeżdżały przez tę ulicę, by dostać się do placu Wileńskiego. Radni podnosili również – skądinąd słuszne – obawy, że dotychczasowy ruch tranzytowy z ul. Wileńskiej może przenieść się na inne ulice Nowej Pragi, w tym historyczną ulicę Stalową. Wicedyrektor ZDM poinformował jednak zebranych, że z przeprowadzonych przez drogowców analiz wynika, że omijanie korków na Al. Solidarności innymi praskimi uliczkami okaże się dla kierowców nieatrakcyjne. Niestety, radni nie uwierzyli przytoczonym na spotkaniu wynikom badań i dalej - wbrew interesowi mieszkańców Pragi - zastanawiali się nad tym, jak zapewnić wszystkim samochodom bezkorkowy wjazd do centrum. Stąd podnoszono też głosy dotyczące płynności ruchu autobusów podmiejskich, które obecnie zatrzymują się na pętli przy ul. Wileńskiej (jak poinformował dyrektor Dombi, w związku z otwarciem nowych stacji metra przystanek ten ma zostać przeniesiony w okolice ul. Trockiej), a także obawy o to, jak poruszać się będą właściciele aut z budowanych obecnie budynków przy ul. Szwedzkiej. Niestety, żadnemu z radnych nie przyszło do głowy, że nowi mieszkańcy ulicy Szwedzkiej mogą na co dzień wybierać znajdujące się pod ich domami metro zamiast prywatnego auta, a także to, że zgodnie z obowiązującymi obecnie trendami może im

Projekt „Rewitalizacja - wspólna sprawa”, wdrażany przez Biuro Polityki Lokalowej, jest częścią wieloletniego „Zintegrowanego Programu Rewitalizacji m.st. Warszawy”, którego głównym celem jest poprawa jakości życia mieszkańców i mieszkańców wybranych obszarów Pragi.

Z liderkami Elizą Gryszo i Magdaleną Stemplewską można skontaktować się poprzez adres e-mail: modelowa-rewitalizacja@um.warszawa.pl

**Jolanta Zientek-Varga**

zależać na ograniczeniu ruchu aut w bezpośredniej okolicy ich mieszkań i tym samym na zmniejszeniu generowanych przez nie zanieczyszczeń.

Dwugodzinna dyskusja zakończyła się niestety bez wyciągnięcia konstruktywnych wniosków. Nie można oprzeć się także wrażeniu, że radni obecni na posiedzeniu występowali raczej w interesie osób z innych dzielnic Warszawy oraz podmiejskich miejscowości niż swoich wyborców. O ile można zrozumieć zaniepokojenie potencjalnym przeniesieniem ruchu tranzytowego z ulicy Wileńskiej na inne ulice Nowej Pragi, o tyle dziwi całkowity brak chęci do poszukiwania możliwych rozwiązań, których celem byłoby zmniejszenie ruchu samochodów w tych okolicach – i to mimo obecności eksperta z ZDM na spotkaniu. Niepokojące jest także całkowite zignorowanie problemu smogu generowanego w dzielnicy przez ruch tranzytowy, a także powoływanie się na interesy przyszłych mieszkańców inwestycji deweloperskich powstających na Nowej Pradze, a nie na dobro jej obecnych mieszkańców. Dziwi wreszcie skupienie się w dyskusji wyłącznie na problemach kierowców, a nie na poprawie sytuacji pieszych, którymi jesteśmy przecież wszyscy. W związku z tym na przebudowie skrzyżowania i wynikających z niej ułatwieniach przy przekraczaniu ul. Szwedzkiej skorzysta każdy z nas.

# Na placu budowy

*dokończenie ze str. 1*  
prace przy wykonywaniu baret, stanowiących żelbetony fundament pośredni, będący częścią ściany szczelinowej. W okolicy stacji Zacisze powstają ekrany akustyczne, przebudowywane są sieci elektryczne, teletechniczne, kanalizacyjne i sanitarne, znajdujące się na kursie kolizyjnym z pomieszczeniami przyszłej stacji.

## Strop górny pod św. Wincentego

Na przyszłej stacji Kondratowicza trwa wykonywanie ścian szczelinowych korpusu stacji. Zakończyło się wykonywanie ścian szczelinowych przejścia podziemnego wraz z wyjściami. Wylewane są baryki korpusu stacji, zakończono budowę ścian szczelinowych czepno-wyrzutni, powstają ekrany akustyczne.

Gotowy jest strop górny wraz z izolacją pod ulicą św. Wincentego. Wykonano wykop wstępny pod strop górny przejścia podziemnego i trwa już jego budowa. Tymczasowa sieć ciepłownicza po północnej stronie ulicy Kondratowicza jest gotowa, wykonano przebudowę sieci wodociągowej, kanalizacyjnych, gazowych, ciepłowniczych, elektroenergetycznych i teletechnicznych. Zakończono budowę docelowych przyłączy kanalizacyjnych do stacji pod ulicą św. Wincentego, a także budowę przyłączy wodno-kanalizacyjnych do zapleczy technicznych i socjalnych stacji Kondratowicza.

## Ścianki szczelne na stacji Bródno

Na różnych etapach zaawansowania prac znajdują się sieci wodociągowe, kana-

lizacyjne, gazowe i ciepłownicze na przyszłej stacji Bródno. Budowa części z nich została już zakończona. Powstały wszystkie przyłącza wodno-kanalizacyjne do zapleczy technicznych i socjalnych stacji. Ze ścianek szczelnych wykonano konstrukcję obudowy ścian tymczasowych komór kanalizacyjnych. Ścianki szczelne są metodą zabezpieczania wykopów, powszechnie stosowaną w budownictwie. Tego typu obudowa wykopów jest najczęściej obudową tymczasową, a więc usuwalną, z możliwością wielokrotnego użycia. Stosunkowo rzadko stosuje się tego typu obudowę wykopu na stałe. Ścianka szczelna składa się z elementów stalowych, żelbetonowych, PVC lub drewnianych, łączonych ze sobą za pomocą specjalnych zamków. Ścianki szczelne są konstrukcjami oporowymi, zagłębianymi w grunt element po elemencie, ściśle obok siebie, przy użyciu wibracji generowanych przez specjalne urządzenie.

Na stacji Bródno trwają ponadto prace przy wykony-

waniu murków prowadzących dla ścian szczelinowych komory startowej TBM, czyli znanej już czytelnikom z pewnością bardzo dobrze tarczy, a raczej całej, ogromnej maszyny drążącej tunele. Murki prowadzące powstają na tej stacji także dla ścian szczelinowych korpusu stacji, dla komory torów odstawczych, komory rozjazdów i dwóch wyjść. Mocno zaawansowane są prace przy wykonywaniu stropu górnego nad tunelami wyjść, nad przejściem dla pieszych pod Rembielińską i przy wykonywaniu stropu górnego komory startowej TBM. Komora startowa to szyb, z którego tarcza ruszy do drążenia tuneli metra. Strop komory rozjazdów jest na etapie kończenia wykopu pod jego budowę.

Na stacji Bródno powstają już konstrukcje komór kanalizacyjnych i ciepłowniczych. Wykonywana jest także izolacja przeciwwilgociowa i przeciwwodna tych komór. Zakończono tymczasową przebudowę sieci elektroenergetycznych i teletechnicznych kolidujących z budową przyszłej stacji. Zakończono także demontaż oświetlenia ulicznego kolidującego z budową. Gotowe są ekrany akustyczne.

**Elżbieta Gutowska**

## OBWIESZCZENIE

Na podstawie art. 10 § 1 i art. 49 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. - Kodeks postępowania administracyjnego (j.t. Dz. U. z 2018 r. poz. 2096), dalej zwanej k.p.a., art. 53 ust.1 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (j.t. Dz.U. z 2018 r. poz. 1945 ze zm.),

### Zarząd Dzielnicy Targówek m.st. Warszawy

zawiadamia o wydaniu decyzji Nr 13/CP/T/2019 z dnia 25 października 2019 r. o ustaleniu lokalizacji inwestycji celu publicznego, polegającej na przebudowie i budowie osiedlowej sieci ciepłowniczej na działkach Ew. nr 153/11, 58, 56, 57, 54, 52, 50, 47, 49, 46, 42, 51 z obrębu 4-10-14 w rejonie ulic Barkocińskiej, Radzymańskiej i Święciańskiej, w Dzielnicy Targówek w Warszawie.

### Pouczenie:

Strony postępowania mogą zapoznać się z treścią ww. decyzji w Wydziale Architektury i Budownictwa dla Dzielnicy Targówek, Urząd Dzielnicy Targówek m.st. Warszawy ul. Kondratowicza 20, 00-983 Warszawa, tel.: +22 44-38-679 w godzinach pracy Urzędu.

Stronom postępowania służy prawo do wniesienia odwołania od decyzji, do Samorządowego Kolegium Odwoławczego, za pośrednictwem organu wydającego decyzję.

Odwołanie można składać w siedzibie Urzędu Dzielnicy Targówek m.st. Warszawy w Wydziale Architektury i Budownictwa dla Dzielnicy Targówek osobiście (Wydział Obsługi Mieszkańców parter) lub za pośrednictwem operatora pocztowego, w terminie 14 dni od dnia doręczenia niniejszego zawiadomienia.

Zgodnie z art. 49 k.p.a. zawiadomienie uważa się za dokonane po upływie czternastu dni od dnia, w którym nastąpiło publiczne obwieszczenie.

Publiczne ogłoszenie nastąpiło w dniu 29 października 2019 r.



## Jest umowa na budowę trasy tramwajowej do Winnicy

**Już w 2021 roku mieszkańcy kolejnego osiedla na Białołęce będą mogli szybciej dojechać do centrum Warszawy. Warszawscy tramwajarze podpisali umowę na budowę przedłużenia trasy tramwajowej z Nowodworów do Winnicy.**

### Tramwaj do Winnicy, czyli?

Trasa tramwajowa w północnej części Białołęki wydłuży się o około kilometr, od ul. Strumykowej do nowej pętli Winnica. W ramach inwestycji wybudowana zostanie pętla tramwajowa i autobusowa, przebudowany układ drogowy, powstaną także nowe chodniki i drogi dla rowerów. Nowe torowisko będzie „zielone”, tzn. będzie na nim rosła trawa. Na peronach przystankowych na trasie i na pętli Winnica, znajdować się będą tablice z systemem informacji pasażerskiej. Na ostatnim przystanku trasy pasażerowie będą mogli wygodnie przesiąść się z tramwajów do autobusów.

Wydłużona trasa tramwajowa pozwoli pasażerom do około 20 minut dojechać do stacji metra Młociny. Już dziś jest to jedna z najpopularniejszych tras tramwajowych. W ciągu roku z obecnego przystanku końcowego na Nowodworach tramwaje odjeżdżają aż 70 tysięcy razy! Przez most im. Marii Skłod-

owskiej-Curie w godzinach szczytu tramwaje przejeżdżają co dwie minuty.

### Terminy, koszty, przetarg

Inwestycję za ponad 67 mln zł zrealizuje konsorcjum firm Balzola Polska Sp. z o.o. i Construcciones y Promociones Balzola S.A. Wykonawca ma 10 miesięcy na prace, z wyłączeniem okresów zimowych. Pierwsze tramwaje na nową trasę wyjadą już w 2021 roku. Inwestycja jest współfinansowana ze środków Unii Europejskiej.

### Największe inwestycje tramwajowe w Polsce od 60 lat

Wkrótce w stolicy przybędzie blisko 20 km nowych tras tramwajowych. Tramwaje pojadą między innymi tunelem do Dworca Zachodniego, do Wilanowa i na Goław. Nowa trasa powstanie też na ul. Kasprzaka. Do roku 2023 na stołeczne tory może wyjechać nawet 213 nowych niskopodłogowych wagonów. Inwestycje są współfinansowane w ramach perspektywy budżetowej UE na lata 2014-2020.

## „Czajka” - wyścig z czasem

*dokończenie ze str. 1*  
drogą nieczystości z lewo-brzeżnych dzielnic przepompowywane są do „Czajki” od 14 września. Niemniej jednak do czasu pełnego uruchomienia zastępczej instalacji do rzeki zrzucono ponad 3,5 mln metrów sześciennych ścieków.

To nie koniec kłopotów „Czajki”. We wrześniu wyszło na jaw, że od kilku miesięcy nie działa spalarnia osadów ściekowych, które w związku z tym rozłożone są po całej Polsce (m.in. do Zielonki) i składowane na niezabezpieczonych hałdach lub w płytach dołach i wyrobiskach, co oznacza, że do gruntu przedostają się niebezpieczne bakterie i związki chemiczne. O awarii Stacji Termicznej Utylizacji Osadów Ściekowych (STUOŚ) i sposobie zagospodarowania osadów obszernie pisała Elżbieta Gutowska w nr 14/2019 NGP. Wróćmy więc do awarii kolektorów i aktualnego stanu jej usuwania.

Jak poinformował pod koniec września prezydent Warszawy Rafał Trzaskowski, miasto zdecydowało o wymianie uszkodzonego fragmentu rurociągu na nowe stalowe rury, wprowadzane odcinkami do tunelu położonego ok. 11 metrów pod Wisłą przez komorę wyjściową syfonu. Ponadto pod dnem Wisły ma być wybudowana dodatkowa nitka rurociągu, mająca służyć jako rozwiązanie awaryjne.

Na początku października MPWiK podpisało opiewającą na 23 miliony zł umowę z Inżynierią Rzeszów SA na odtworzenie układu przesyłowego, a teraz trwa prawdziwy wyścig z czasem, gdyż nowy rurociąg musi być zrealizowany do połowy listopada, kiedy to ruszy rozbiórka położonego na moście pontonowym rurociągu zastępczego, który nie może funkcjonować w warunkach zimowych.

- Na dzień 30.10.2019 r. zamontowano odpowiednio po ok. 100 metrów każdego z nowych stalowych rurociągów. Jednocześnie wykonywane są inne prace natury odtworzeniowej, remontowej, zabezpieczającej i izolacyjnej. Prace naprawcze są realizowane w trybie ciągłym 24 godziny na dobę, 7 dni w tygodniu – poinformowała nas Marta Pytkowska, zastępca rzeczniczki MPWiK.

Choć na ustalenie przyczyn awarii kolektorów „Czajki” wydano 7 mln zł, nadal nie wiadomo, jaka była przyczyna katastrofy, i jak to się stało, że nie zdołano jej zapobiec. Nasuwa się pytanie o system monitorowania obiektu. Od rzeczniczki MPWiK uzyskaliśmy informację, że obiekt podlegał obowiązkowym przeglądom technicznym przeprowadzanym w terminach określonych prawem budowlanym, przez osoby posiadające wymagane prawem uprawnienia.

- Ponadto stan techniczny rurociągów, przebiegających

w tunelu pod Wisłą, jest także na bieżąco monitorowany przez pracowników MPWiK przy wykorzystaniu informatycznego systemu sterowania nadzorującego przebieg procesu technologicznego oraz telewizji przemysłowej – zapewnia Marta Pytkowska. Ponadto, pracownicy układu przesyłowego co najmniej raz na dobę sprawdzają m.in. stan techniczny tunelu oraz znajdujących się w nim instalacji.

Najwyraźniej to nie wystarczyło. A może przyczyną awarii należy szukać, jak sugeruje była prezydent Warszawy Hanna Gronkiewicz-Waltz, dużo wcześniej, to jest na etapie projektu, zawieranych umów i pośpiechu w realizacji inwestycji? Podobnie, jeśli chodzi o awarię spalarni osadów ściekowych w „Czajce”, kontrolerzy z inspekcji ochrony środowiska mówili o 99 wadach, ujawnionych już na etapie uruchomienia spalarni. Rozwiązaniu problemów nie pomaga spór, jaki spółka MPWiK toczy z wykonawcą STUOŚ, Veolia Water Technologies, dotyczący momentu zakończenia okresu gwarancyjnego. Chociaż bowiem spalarnia kosztowała 477 mln zł, to gwarancja na instalację, według wykonawcy, skończyła się po niespełna 2,5 roku od oddania jej do użytku. Inne zdanie ma MPWiK.

- Zgodnie z umową okres gwarancji na instalację wynosił 36 miesięcy od daty

wydania świadectwa przejęcia obiektu – informuje rzeczniczka MPWiK Marta Pytkowska. - Potwierdza się także, że przed wystąpieniem awarii rekuperatorów, która miała miejsce na przełomie listopada i grudnia 2018 r., wykonawca, firma Veolia Water Technologies (lider konsorcjum firm, które wybudowały spalarnię) wymienił w ramach umowy gwarancyjnej oba rekuperatory. Prace naprawcze zostały wykonane na koszt wykonawcy. Mając na uwadze powyższe, spółka stoi na stanowisku, że obecna awaria rekuperatorów także powinna zostać wykonana w ramach obowiązującej gwarancji na koszt wykonawcy.

Jak zapewnia dalej rzeczniczka MPWiK, obecnie trwa naprawa doraźna jednego z rekuperatorów, tak aby jeszcze w tym roku uruchomić jedną z linii spalania. Jednocześnie w najbliższym czasie spółka zleci naprawę docelową obu rekuperatorów.

A na razie trwa rozwożenie po Polsce odpadów, podobno nieszkodliwych...

- Jednocześnie informujemy, że komunalne osady ściekowe powstające w oczyszczalniach MPWiK to zgodnie z prawem (zgodnie z rozporządzeniem Ministra Środowiska z dnia 9 grudnia 2014 r. w sprawie katalogu odpadów (Dz. U. z 2014 r., poz. 1923) odpady bezpieczne dla środowiska – posiadające kod 19 08 05 i są zagospodarowywane poprzez odzysk – deklaruje Marta Pytkowska z MPWiK.

**Joanna Kiwiłso**

# Hipokryzji ratorsza ciąg dalszy

Warszawskie czynszówki – hybryda w zasobie m.st. Warszawy. Nie są to budynki Towarzystwa Budownictwa Społecznego (TBS), nie należą do żadnej kooperatywy, czy spółdzielni. Niby zasób m.st. Warszawy, ale zasady przydziału jakże inne od powszechnie obowiązujących w zasobie komunalnym – jak najwyższe dochody i przekazanie na rzecz m.st. Warszawy dotychczas zajmowanego lokalu spółdzielczego, własnościowego czy komunalnego. Mowa o pięciu warszawskich budynkach, oddanych do użytku w ramach Programu Budownictwa Czynszowego w latach 1998-2002 przy ulicach Abramowskiego, Meissnera, Marii Kazimiery, Mickiewicza i Żąbkowskiej.

Po kilkuletnim lekceważeniu przez urzędników, w październiku br. mieszkańcy warszawskich czynszówek po raz kolejny wystąpili do władz miasta, tym razem z inicjatywą obywatelską. Zgodnie z art. 41a ust. 3 ustawy o samorządzie gminnym, projekt zgłoszony w ramach obywatelskiej inicjatywy uchwałodawczej staje się przedmiotem obrad rady na najbliższej sesji po złożeniu projektu, jednak nie później niż po upływie 3 miesięcy od dnia złożenia projektu.

Inicjatywa uchwałodawcza mieszkańców z różnych względów nie ma w Polsce zbyt bogatego doświadczenia. Upowszechnieniu włączania obywateli w procesy decyzyjne na poziomie lokalnym nie sprzyjało prawo – przepisy były niejasne.

W styczniu 2018 r. nowelizacja ustaw o samorządzie gminnym, powiatowym i województwa zagwarantowała prawo mieszkanki i mieszkańca jednostek samorządu terytorialnego do występowania z obywatelską inicjatywą uchwałodawczą do organów stanowiących, do rady gminy, powiatu i sejmiku województwa. Projekt takiej uchwały nie może jednak dotyczyć spraw, w których inicjatywa uchwałodawcza została zarezerwowana dla określonych podmiotów przez przepisy ustawowe. Wyłączono m.in. projekt budżetu, powołania i odwołania sekretarza i skarbnika gminy, odwołania przewodniczącego i wiceprzewodniczących rady gminy. Dotychczas nie istniały żadne przesłanki, aby w kręgu podmiotów mających prawo składać projekty uchwał nie znalazła się grupa mieszkańców. Zależało to jednak wyłącznie od dobrej woli władz. W praktyce, w większości polskich samorządów rozwijały się narzędzia partycypacyjne – budżet obywatelski czy inicjatywa lokalna. Wina za brak inicjatyw uchwałodawczych obarczano władze terytorialne, które wręcz były temu pomysłowi przeciwnie, albo próg osób popierających daną inicjatywę wprowadzony przez radnych był na tyle wysoki, że w praktyce nikt z tej możliwości nie mógł skorzystać. Radnym trudno było pogodzić się z myślą, że „zwykli” mieszkańcy mogliby mieć prawo do inicjowania procesu uchwałodawczego. Czogoś, co przyjęło się uważać, że jest wyłącznie ich domeną, skoro zostali już wybrani i otrzymali mandat do tego, aby być reprezentantami wspólnoty samorządowej. Nie tylko więc nie byli skorzy

do regulowania obywatelskiej inicjatywy uchwałodawczej, ale także nie motywowali mieszkańców do używania tego mechanizmu, nawet jeśli był on już elementem „lokalnego ustroju”. Dla społeczności lokalnej stworzono zatem drogę dla spraw ważnych, które nie znajdowały wystarczającego poparcia wśród radnych.

I z tej możliwości skorzystali mieszkańcy warszawskich czynszówek. Zdesperowani, silnie zmotywowani wieloletnią obłudą urzędników podjęli kolejne działania. Zgodnie z przepisami stworzono komitet inicjatywy, poinformowano prezydenta, zebrano podpisy, złożono do Rady Warszawy profesjonalnie przygotowany projekt uchwały wraz z uzasadnieniem. W ciągu zaledwie 3 dni zebrano ponad 1200 podpisów. Inicjatywa potwierdziła, że mieszkańcy potrafią się zorganizować i działać.

Ale niestety ze strony władarzy m.st. Warszawy kolejne niedopatrzenie, przeoczenie, czy opieszałość. Z uzyskanej odpowiedzi od przewodniczącej Rady Warszawy wynika, że mimo upływu prawie dwóch lat od nowelizacji ustaw, Rada Miasta nie określiła szczegółowych postanowień, związanych z warunkami formalnymi dla dokumentów obywatelskiej inicjatywy uchwałodawczej. Inicjatywy, która jest istotnym narzędziem zwiększania partycypacji obywateli w funkcjonowaniu samorządu terytorialnego. Inicjatywy, która pozwala mieszkańcom wpływać na politykę miasta i zmieniać swoje najbliższe otoczenie. Inicjatywy, która może być skuteczną odpowiedzią na niedobory demokracji w polskim życiu publicznym.

Bez mała dwa lata! Widać jak ważny dla władarzy Warszawy jest głos mieszkańców!

To, niestety, nie jedyny przykład zwłoki, przewlekłości czy nieudolności urzędników warszawskiego ratusza. Od stycznia br. do dnia dzisiejszego, czyli 10 miesięcy, mimo wykładni Ministerstwa Inwestycji i Rozwoju nie przygotowano projektu uchwały w sprawie obowiązującej stawki czynszu.

Często można odnieść wrażenie, że urzędnicy żyją w równoległym świecie, w którym rządzą się swoimi prawami. Istny Matrix! Co najgorsze, nie ponoszą żadnej odpowiedzialności za swoje działania. O ile radnych wybierają mieszkańcy, tak za dobór kadr w Urzędzie m.st. Warszawy i podległych jednostkach odpowiada prezydent.

A jeszcze nie tak dawno przewodniczący ugrupowania, rządzącego w Warszawie, twierdził że: „Polki i Polacy są najważniejsi... władza powinna być blisko ludzi, aby mogła rozwiązywać ludzkie problemy, pochylać się nad ludzkimi sprawami.. to jest dzisiaj wyzwanie dla polskiej polityki i Koalicji Obywatelskiej”. Optymiści powiedzą „góra zapewne nie wie, co dzieje się na dołach”. Czyżby? Niestety, sam przewodniczący

od dwóch lat nie znalazł czasu, aby odpowiedzieć na złożone przez warszawskie czynszówki pismo, czy spotkanie z przedstawicielami. Smutna rzeczywistość!

„Ze wzrostem poczucia władzy rośnie poczucie własności, a maleje poczucie rzeczywistości”

- Lew Tołstoj

**Małgorzata Markowska**  
**Stowarzyszenie Miejski**  
**Eksperyment Mieszkaniowy MEM**

## Konkurs na zaprojektowanie parku Botewa

25 października o godz. 12.00 upłynął termin składania prac w konkursie na opracowanie koncepcji urbanistyczno-krajobrazowej i architektonicznej zagospodarowania parku przy ul. Botewa na Tarchominie.



O planach zagospodarowania zielonego terenu w kwartale ulic Botewa, Ćmielowskiej, Myśliborskiej i Światowida pisaliśmy już dwukrotnie, w 18 i 20 numerze NGP z 24 października i 21 listopada 2018 roku. Przedstawiliśmy wtedy podstawowe założenia koncepcji urbanistów przemiany zaniedbanego terenu w miejsce wypoczynku i rekreacji, jak również wstępne opinie mieszkańców Tarchomina, zebrane podczas konsultacji społecznych, przeprowadzonych jesienią ubiegłego roku.

Warto przypomnieć, że w ramach tych konsultacji mieszkańcy wypowiedzieli się za zachowaniem naturalnego charakteru przestrzeni między Ćmielowską i Botewą, a więc oparciu się w projekcie na naturalnym ukształtowaniu terenu i istniejących zasobach zieleni. Ogólnie mówiąc, spodobał się pomysł odtworzenia dawnego stawu i wyposażenia terenu w ławki oraz obiekty małej architektury, ale przy zachowaniu jak największej liczby rosnących tam drzew i krzewów.

Po zakończeniu konsultacji sprawa parku Botewa jakby przycichła, cały czas jednak budziła zainteresowanie naszych czytelników. I słusznie, bo przez rok sporo się wokół skweru działo. Został rozpisany konkurs na projekt parku. Na konkurs wpłynęło sześć prac. Teraz trwa szy-

frowanie dostarczonych materiałów po to, by zapewnić całkowitą bezstronność przy ocenie prac.

Bardzo się cieszę, że konkurs na zagospodarowanie parku Botewa spotkał się z taką popularnością wśród pracowni architektonicznych. Mam nadzieję, że ilość przeloży się na jakość i w efekcie zwycięska praca w ciekawy i funkcjonalny sposób zaaranżuje tę cenną przestrzeń w sercu Tarchomina – mówi Jan Mackiewicz, zastępca burmistrza dzielnicy Białołęka, odpowiedzialny m.in. za zieleń w dzielnicy.

Sąd konkursowy będzie oceniał atrakcyjność i funkcjonalność przyjętych rozwiązań, stopień spełnienia programu funkcjonalno-przestrzennego i optymalizację zastosowanych rozwiązań pod względem realizacyjnym. W pracach konkursowych powinny być również uwzględnione założenia wypracowane podczas konsultacji społecznych.

Po wyborze zwycięskiej pracy, pracownia, która go wykonała, zostanie zaproszona do negocjacji w trybie z wolnej ręki na opracowanie dokumentacji projektowo-kosztorysowej i uzyskanie pozwolenia na budowę. W następnym kroku zostanie wybrany wykonawca prac, który zrealizuje inwestycję. Planuje się, że park Botewa zostanie oddany do użytku w przyszłym roku. **JK**



**Dom Kultury Zacisze**  
**ul. Blokowa 1,**  
**www.zacisze.waw.pl**  
**tel. (22) 679 84 69, 743 87 10**

**27.10-28.11** Piotr Żaczek „Relictum” wystawa grafiki i rysunku.  
**6, 13, 20.11 (środa) godz. 9.15-10.45** „Świadomy senior” bezpłatne warsztaty prowadzone przez Fundację Niezależnych Inicjatyw Studenckich im. Kardynała Stefana Wyszyńskiego. Wstęp wolny.

**6.11 (środa) godz. 11.00** Spotkanie Związku Emerytów, Rencistów i Inwalidów Koło nr 5 - Zacisze. Spotkanie w ramach „Szklanej Góry” MAL.

**8.11 (piątek) godz. 11.00** Klub Ludzi Kultury – 101. rocznica Niepodległej, 100. rocznica relacji dyplomatycznych Polska-USA. W programie: film dokumentalny „Chopin w Kosmosie”; Franciszek Wasik opowie o deklaracji prezydenta Tomasa W. Wilsona, a Adam Ustynowicz o Fundacji Alliance For Innovation; prezentacja książki „Rok 1939. Od beztrudki do tragedii”. Moderator Bogusław Falicki. Spotkanie w ramach Szklanej Góry MAL. Wstęp wolny.

**9.11 (sobota) Sobota dla Małych i Dużych:**

\* Mali Einsteini – temat: Dokąd tupta nocą jeź? Doświadczenia i eksperymenty dla dzieci w wieku 4-9 lat. I grupa – godz. 10.00, II grupa – godz. 11.00, III grupa – godz. 12.00. Opłata: karnet 100 zł, pojedyncze zajęcia 30 zł.

\* Akwarela dla dzieci 7+. Temat: Jesienny liść. Godz. 10.00-11.30. Opłata 25 zł.

\* Piotr Żaczek – monotypia. Warsztaty dla dzieci i młodzieży 7-15 lat. Godz. 12.00-14.00. Udział bezpłatny – zapisy od 4.11.2019. Realizacja w ramach projektu „Dzieciaki nie płacą” – Budżet Partycypacyjny 2019.

**9.11 (sobota) godz. 16.00** Wieczorek taneczny dla dorosłych. Wstęp 15 zł, studenci UTW DK Zacisze 13 zł.

**13.11 (środa) godz. 11.00** Spotkanie patriotyczno-muzyczne Koła Terenowego Sybiraków Warszawa Praga-Północ. Spotkanie w ramach „Szklanej Góry” MAL.

**16.11 (sobota) Sobota dla Małych i Dużych:**

\* Wehikuł sztuki – temat: Henri Matisse. Historia sztuki dla najmłodszych (7-12 lat). Godz. 11.00-13.00. Opłata 25 zł.

\* Mali Einsteini – temat: Magnetyczny slime. Doświadczenia i eksperymenty dla dzieci w wieku 4-9 lat. I grupa – godz. 10.00, II grupa – godz. 11.00, III grupa – godz. 12.00. Opłata 30 zł.

**16.11 (sobota) godz. 16.00** Piosenki patriotyczne – wspólne śpiewanie, potańcówka oraz słodki poczęstunek. Realizacja w ramach projektu „Rozśpiewane Zacisze” – Budżet Partycypacyjny 2019. Bezpłatne wejściówki do odebrania w kasie DK Zacisze od 6.11.2019 od godz. 12.00.

**23.11 (sobota) Sobota dla Małych i Dużych:**

\* Anna Horoszek – płaskorzeźba w drewnie lipowym. Warsztaty dla dzieci i młodzieży 9+. Godz. 11.00-14.00. Udział bezpłatny – zapisy od 12.11.2019. Realizacja w ramach projektu „Dzieciaki nie płacą” – Budżet Partycypacyjny 2019.

\* Mali Einsteini – temat: Prąd magnetyczny – co to jest? Doświadczenia i eksperymenty dla dzieci w wieku 4-9 lat. I grupa – godz. 10.00, II grupa – godz. 11.00, III grupa – godz. 12.00. Opłata 30 zł.

\* Akryl dla dorosłych – nowy cykl malarstwa dla dorosłych. Godz. 10.00-13.00. Opłata 40 zł (materiały własne).

**23.11 (sobota) godz. 18.00** „Sonaty na klawesyn i skrzypce” koncert muzyki Jana Sebastiana Bacha w wykonaniu Aleksandry Bryły (skrzypce) oraz Marii Banaszkiewicz-Bryły (klawesyn). Projekt realizowany jest przez Stowarzyszenie Proculure ze środków Dzielnicy Targówek m.st. Warszawy. Wstęp wolny.

**24.11 (niedziela) godz. 17.00** „Te kartki były kiedyś białe” koncert dla dzieci i rodziców. Agata Grześkiewicz (wokół), Stanisław Łopuszyński (piano). Realizacja w ramach projektu „Dzieciaki nie płacą” – Budżet Partycypacyjny 2019. Bezpłatne wejściówki do odbioru od 12.11.2019 w kasie DK Zacisze – liczba miejsc ograniczona.

**25.11 (poniedziałek) godz. 11.00** „Wielkie Dzieło” spektakl Teatru Warszawa +50. Wstęp wolny.

**29.11 (piątek) godz. 11.00** „Obudziłam się w Stanach Zjednoczonych Ameryki” spotkanie Klubu Podróżnika. Prowadzenie: Jadwiga Podolska-Kaczkowska i Teresa Delegacz – studentki UTW DK Zacisze, podróżniczki. Spotkanie realizowane w ramach projektu „Akademia Liderów Wolontariatu” Fundacji Szkoła Liderów – Działanie „Przygotowanie i prowadzenie miejskiej oferty szkoleniowo-edukacyjnej dla wolontariuszy w Warszawie”. Spotkanie w ramach „Szklanej Góry” MAL. Wstęp wolny.

**30.11 (sobota) Sobota dla Małych i Dużych:**

\* Mali Einsteini – temat: Czary mary w nauce? Doświadczenia i eksperymenty dla dzieci w wieku 4-9 lat. I grupa – godz. 10.00, II grupa – godz. 11.00, III grupa – godz. 12.00. Opłata 30 zł.

\* Malowanie na jedwabiu – Katarzyna Lipska-Ziębińska warsztaty dla dzieci i młodzieży: I grupa – godz. 10.00-11.30 (12-15 lat), II grupa – godz. 12.00-14.00 (6-11 lat). Udział bezpłatny – zapisy od 20.11.2019. Realizacja w ramach projektu warsztatów z artystami „Dzieciaki nie płacą” – Budżet Partycypacyjny 2019.

**30.11 (sobota) Bal** Andrzejkowy dla Dorosłych. Godz. 19.00-24.00. Bilet w cenie 110 zł do kupienia w kasie DK Zacisze.

# Niepodległość 1918 na Pradze

Za podręcznikowym sformułowaniem: „W 1918 roku Polska odzyskała niepodległość” kryje się nie tylko zbrojna walka i długotrwały wysiłek wielu ludzi, ale też dużo przypadków i zbiegów okoliczności. Jeszcze w 1914 roku Polska dla świata nie istniała. Politycy szanowali obowiązujący od stu lat porządek wiedeński, ustalający nie tylko granice, ale i reguły gry na kontynencie. Nie przewidywały one możliwości odrodzenia się Polski. Nie było Polski na mapach. A jednak przed 101 laty, wraz z końcem I wojny światowej, w której przeciwko sobie stanęły państwa zaborcze, Polska się odrodziła. Jak ta niepodległość odradzała się na Pradze?

W czasie I wojny światowej Praga doznała wielu zniszczeń. Oddziały rosyjskie, opuszczając Warszawę w sierpniu 1915 roku, wysadziły w powietrze mosty na Wiśle, spaliły dworce Petersburski i Terespolski, warsztaty kolei nadwiślańskiej oraz koszary i magazyny wojskowe. W ten sposób Praga została odcięta od lewobrzeżnej Warszawy, co spowodowało pozbawienie jej gazu, elektryczności, nafty, tramwajów i wszelkiej komunikacji. Wodę pobierano ze studni artezyjskiej, która znajdowała się na terenie dawnego „Monopolu”, ale jak donosiło „Echo Pragi” woda ta nie była smaczna. Ulice i domy tonęły w ciemnościach.

Większe zakłady przemysłowe wraz z pracownikami ewakuowano już wcześniej w głąb Cesarstwa. Okupacja niemiecka, która nastąpiła po wycofaniu się Rosjan, niewiele tu zmieniła. Przyniosła głód, dalszy upadek przemysłu, nękanego brakiem węgla i surowców oraz nieustannymi rekwizycjami metali kolorowych, których ofiarą padły m.in. także kopuły cerkwi św. Marii Magdaleny.

Trudne czasy wojenne nie przeszkodziły jednak organizowaniu się ludności. Już w pierwszym roku wojny powstał liczący 10 członków Praski Komitet Obywatelski, którego prezesem został dr Jan Gromadzki, a zastęp-

cami - ks. Józef Szkudelski i inż. Tadeusz Eytner. Komitet, którego celem było organizowanie pomocy dla najuboższych i najbardziej uszkodzonych przez wojnę mieszkańców dzielnicy, działał poprzez sekcje, takie jak Sekcja Żywnościowa, Pośrednictwa Pracy, Lekarska czy Sekcja Tanich Kuchni. Powołał też instytucję Opieki Domowej oraz instruktorów dzielnicowych i okręgowych, których zadaniem było wytypowanie rodzin najbardziej potrzebujących wsparcia. Szczególną troską Komitet otaczał dzieci, tworząc Komisję Ochron. Pod koniec 1915 r. Komisja prowadziła 25 ochronek, 5 sal zajęciowych i 2 szkoły, w których prowadzono dożywianie.

W tym samym 1915 roku powstało Towarzystwo Przyjaciół Pragi, i nastąpiło wiele zmian zwyczajowych. Zniknął stopniowo wieloletni obraz przymusowej rusyfikacji, występujący w nazewnictwie ulic, w szyldach, w używanych miarach i wagach, a także wystroju architektonicznym wielu gmachów.

Pod koniec stycznia 1916 r. odbudowany został most Kierbedzia z komunikacją dorożkami. Miesiąc później przywrócona została wreszcie komunikacja tramwajowa. Prażanie powoli wracali do normalnego życia. Duże znaczenie dla rozwoju Pragi miało przyłączenie w 1916



Rozbrajanie Niemców - warta studentów



Wkroczenie Legionów do Warszawy

roku do granic miasta przedmieść, m.in. Gołędzinowa, Pelcowizny, Ustronia, Nowego Bródna, Targówka, Utraty, Grochowa oraz Saskiej Kępy i Kępy Goćławskiej.

W nocy z 10 na 11 listopada 1918 roku oddziały POW – przeważnie studenci, ale i dawni dowórcy - zaczęli w różnych punktach miasta rozbrajać Niemców. Żołnierze polscy zajęli Belweder, urzędy, koszary i magazyny, zdobyto w ogromnych ilościach broń i amunicję. W arsenale na Pradze przy ul. Stalowej zdobyto 200 000 pocisków gazowych.

Na to, aby cieszyć się z odzyskanej niepodległości, trzeba było jednak trochę poczekać. Przecież samo wytyczenie granic Polski trwało bez mała pięć lat. W 1920 roku Praga stała się wielkim obozem warownym, zapelnionym transportami wojska, szpitalami i punktami opatrunkowymi. Wszak to w jej najbliższym sąsiedztwie, na polach Radzymina, rozegrała się walka o istnienie nie tylko wskrzeszonego niedawno państwa polskiego, ale i o istnienie zachodniej cywilizacji europejskiej.

Do usuwania zniszczeń wojennych i wieloletnich zaniedbań z czasów niewoli przystąpić można było dopiero po odparciu nawały bolszewickiej. Wprawdzie ulice zmieniły już swoje nazwy: Aleksandrowska stała się już Zygmuntofską, Petersburska – Jagiellońską, dworce – Wileńskim i Wschodnim, park miejski nosił już imię Kilińskiego, a gimnazjum praskie – króla Władysława IV, ale warunki życia były nadal ciężkie.

Stosunkowo najszybciej odrabiał straty przemysł, w rezultacie czego pod koniec lat 20. Praga wyrosła na

najbardziej, obok Woli, uprzemysłowaną dzielnicę Warszawy. Dużo gorzej było z warunkami sanitarnymi, a także dramatyczną sytuacją mieszkaniową. Zwłaszcza niedawno przyłączone przedmieścia były bardzo biedne. Mimo starań i wysiłków zmierzających do modernizacji tych zaniedbanych osad, nie udało się, poza Grochowem i Saską Kępą, do 1939 roku zmienić w sposób znaczący ich wygląd i warunków życia.

Zarazem jednak zrealizowano w latach dwudziestych w prawobrzeżnej Warszawie szereg inwestycji o znaczeniu ogólnomiejskim, takich jak budowa linii średnicowej z nowym mostem (1923-1933), budowa gmachu Warszawskiej Dyrekcji Kolei (1928), wielkiej zajezdni tramwajowej przy ulicy Kawęczyńskiej, a także rozbudowa Szpitala Przemienienia Pańskiego. Do największych osiągnięć należało też otwarcie w 1928 roku najnowocześniejszego w Europie miejskiego ogrodu zoologicznego.

Już w czasie prezydentury Stefana Starzyńskiego, w latach trzydziestych, na Pradze zmodernizowano wiele ulic, rozbudowano sieć elektryczną i gazową, wprowadzono nowe linie tramwajowe i autobusowe, wzniesiono nowe budynki szkolne. Wiele działo się też dla poprawy wyglądu dzielnicy, dbając o zieleń (konkurs „Warszawa w kwiatkach”), sadząc drzewa i wytyczając trawniki wzdłuż głównych arterii. Na przeszkodzie w zrealizowaniu dalszych planów rozwoju Pragi i całej Warszawy stanęła jednak kolejna wojna.

Joanna Kiwiłszo

Zdjęcia pochodzą z Narodowego Archiwum Cyfrowego

## Czy drewniak Burkego zostanie uratowany?

O zabytkowej oficynie przy Kawęczyńskiej 26 na Szmulkach pisaliśmy na łamach Nowej Gazety Praskiej wielokrotnie. Temat jednego z dwóch zachowanych na Pradze-Północ drewniaków poruszał również w swoich felietonach „Społeczny obserwator” - Krzysztof Michalski - który działa w Praskim Stowarzyszeniu Mieszkańców „Michałów” i „Porozumieniu dla Pragi”. Michalski, razem z innym aktywistą, Piotrem Stryczyńskim, w zakończonej niedawno edycji budżetu obywatelskiego walczył o remont drewniaka, składając projekt jego ratunkowego remontu. Pomimo zebrania blisko 4000 głosów warszawiaków, projekt nie został jednak wybrany do realizacji.

Wydawać by się mogło, że dla zabytkowego budynku nie ma ratunku, tym bardziej, że stan obiektu jest co raz gorszy. W 2016 r. została z niego wykwaterowana ostatnia lokatorka, w 2017 r. Stołeczny Konserwator Zabytków wydał decyzję o pilnym remoncie ratunkowym, jednak na przeprowadzenie takich prac zarządzający budynkiem ZGN Praga-Północ nie ma wystarczających środków. Starania społeczników dostrzegły jednak radne Rady Warszawy, Gabriela Szustek oraz Beata Michalec. W sprawie remontu drewniaka skierowały interpelacje do prezydenta Trzaskowskiego, w których podkreślają unikatowość zabytku i konieczność jego pilnego ratowania. Radne

zaapelowały do władz miasta o wygospodarowanie środków na remont w przygotowywanym obecnie budżecie Warszawy na 2020 r. O podobne kroki zaapelowali przedstawiciele organizacji pozarządowych, zaangażowanych w ratowanie warszawskich zabytków, które to organizacje skupione są w Branżowej Komisji Dialogu Społecznego przy Biurze Stołecznego Konserwatora Zabytków.

Mamy nadzieję, że władze miasta nie pozostaną głuche na głosy społeczników i radnych i znajdą środki na ratowanie oficyny Burkego. Podjęcie pilnych działań rewitalizacyjnych daje szansę na zachowanie tego unikatowego w skali Warszawy zabytku architektury drewnianej. JO

## O bezpieczeństwie na Szmulkach

W wtorek 22 października, w gmachu zespołu szkół przy ulicy Otwockiej 3 odbyło się spotkanie dotyczące poprawy bezpieczeństwa na terenie Szmulowizny i Michałowa. W zorganizowanym przez pracowników Delegatury Biura Bezpieczeństwa i Zarządzania Kryzysowego spotkaniu wzięli udział przedstawiciele policji, straży miejskiej, rady dzielnicy, organizacji pozarządowych, wspólnot mieszkaniowych, spółdzielni, dyrekcji szkoły oraz wielu mieszkańców. Spotkaniu przewodniczył Mariusz Borowski z komisji bezpieczeństwa i prawa lokalnego rady dzielnicy.

Spotkanie miało charakter problemowy. Przybyli mogli podzielić się po raz kolejny swoimi spostrzeżeniami dotyczącymi bezpieczeństwa w tej części Pragi. Wśród zgłaszanych postulatów częścią dotyczyła nielegalnego parkowania, aktów wandalizmu, sprzątnięcia po czworonogach, ale i spraw bardzo poważnych, takich jak handel środkami odurzającymi czy rozboje.

Wielu zebranych, jako jeden ze sposobów na rozwiązanie przynajmniej części problemów, wskazywała rozwój monitoringu miejskiego. Krzysztof Michalski z Praskiego Stowarzyszenia Mieszkańców „Michałów” przypomniał, że to nie pierwsze tego typu spotkanie, na którym ten postulat się pojawiał, i nadal nie widać efektów. Przedstawiciel stowarzyszenia zaapelował ponadto o zwiększenie,

szczególnie w godzinach nocnych, liczby patroli policji i straży miejskiej, w tym patroli pieszych, a także o kontynuowanie doświetlania przedseptów i podwórek. O monitoring w obrębie szkoły po raz kolejny zaapelowała Renata Wilczyńska, dyrektorka placówki przy Otwockiej. Wielu mieszkańców apelowało również o rozwiązania, uspokajające ruch na lokalnych ulicach, a także poprawę bezpieczeństwa pieszych na przejściach na wysokości Dworca Wschodniego (ZDM ma w przyszłym roku zamontować w tym miejscu sygnalizację).

Przedstawiciele służb i Delegatury Biura Bezpieczeństwa skrupulatnie notowali uwagi uczestników spotkania i obiecali przeanalizowanie wszystkich zgłoszonych spraw. JK



Zniszczony most Poniatowskiego



Widok Pragi z wieży kościoła św. Krzyża, lata 1910-1915

# Strefa parkowania dla Pragi

6 lat – właśnie tyle upłynęło od ostatniego poszerzenia strefy płatnego parkowania na Pradze. Po tamtej zmianie obszar objęty działaniem parkometrów zamknął się w kwartale między linią średnicową, Targową, Aleją Solidarności oraz Wybrzeżem Szczecińskim. Ówczesne granice strefy wydawały się wystarczające, jednak od tego czasu wiele się zmieniło. Otwarcie na Pradze metra uczyniło naszą dzielnicę atrakcyjnym miejscem, w którym można pozostawić na cały dzień samochód, nie płacąc za parkowanie ani złotówki, by dalej podróżować już komunikacją publiczną. A przypominę tylko, że każdego dnia granice Warszawy przekracza ponad pół miliona pojazdów, którymi podróżują osoby nie mieszkające w stolicy. Ograniczona liczba miejsc parkingowych w okolicach centrów biurowych na Woli czy Służewcu powoduje, że wiele z tych aut jest pozostawianych właśnie w takich miejscach jak Praga. Położonych w centrum, niezłe skomunikowanych (metro, autobusy, tramwaje, kolej), a w dodatku pozwalających na darmowy postój. Kosztem mieszkańców i kosztem praskich przedsiębiorców, do których zakładów położonych przy głównych ulicach nie mogą dojechać klienci, bo miejsca, z których

mogliby skorzystać, w ciągu dnia są zastawione przez osoby pracujące na drugim brzegu. Nie inaczej sytuacja wygląda tam, gdzie miejsc parkingowych teoretycznie nie brakuje, ale górę biorą prawa rynku. Pod „Koneserem” znajduje się parking na 1000 pojazdów. Jednak nawet w dni największych imprez można znaleźć na nim mnóstwo wolnych miejsc, a tymczasem cała okolica jest zastawiona autami „przyjezdnych”. Tu odpowiedź jest prosta. Po co płacić za miejsce na parkingu, skoro dookoła „Konesera” można parkować za darmo. Cierpią na tym mieszkańcy, krążąc przez kilkadziesiąt minut w poszukiwaniu wolnego miejsca, cierpią trawniki, podwórka czy chodniki, na których nielegalnie pozostawiane są samochody.

O rozwiązaniu problemu mówiło się od lat, ale nic się nie zmieniło. W tym roku my, mieszkańcy, wzięliśmy sprawę w swoje ręce. Nasze stowarzyszenie, „Porozumienie dla Pragi”, zebrało prawie 1400 podpisów mieszkańców pod wnioskiem o konsultacje społeczne, dotyczące zmian w strefie płatnego parkowania na Pradze. Z podobną inicjatywą wystąpili praski radni. ZDM nie mógł pozostać głuchy



na te głosy. W październiku br. rozpoczęły się konsultacje. Jest szansa na rozszerzenie strefy na znaczną część naszej dzielnicy, ale do ideału daleko. Wg koncepcji drogowców poza strefą pozostaną Szmulki z Michałowem oraz osiedla Praga II i III. Uważamy, że to błąd. Pisząc wniosek o konsultacje, domagaliśmy się objęcia strefą obszaru Pragi w czytelnej granicy wałów kolejowych. Pozytywnym zaskoczeniem jest za to pomysł ZDM wyznaczania specjalnych miejsc w strefie tylko dla mieszkańców (parkowanie przez innych kierowców będzie podstawą do działań straży miejskiej).

Strefy nie powinniśmy się bać. Wszystkie analizy pokazują, że po jej wprowadzeniu zwiększy się rotacja samochodów spoza Pragi. Płacąc niewielki abonament w wysokości 30 zł rocznie (2,5 zł/miesiąc), mieszkańcy zyskają znacznie większe niż dziś możliwości parkowania w pobliżu swojego domu.

**Krzysztof Michalski**  
**Porozumienie dla Pragi**  
**Napisz do autora:**  
[porozumieniedlapragi@gmail.com](mailto:porozumieniedlapragi@gmail.com)

# Mieszkanie Plus na Białołęce

Warszawski ratusz chciał, żeby stanęła tam kolejna galeria handlowa. Włodarze naszej dzielnicy tak jak w przypadku awarii Czajki zastanawiali się tym, że nie mają w tej sprawie nic do gadania. Państwowy deweloper kupił działkę przy Modlińskiej i chce rozpocząć budowę. Aż 1097 mieszkań, w dwunastu blokach. Ogromny teren, 8 hektarów pomiędzy Modlińską a Płochocińską, państwowa spółka PFR Nieruchomości odkupiła od również Polfy Tarchomin. Tajemnicą jest kwota transakcji, ale wiadomo, że grunty zostaną przeznaczone pod budowę osiedla w programie Mieszkanie Plus. Poza mieszkaniami, głównie dwu- i trzypokojowymi w osiedlu powstanie budynek usługowy. Wiele jednak zależy od stołecznego ratusza, który plany rządowego dewelopera może wstrzymać. Inwestycja powstaje bowiem na gruntach, które w studium uwarunkowań

przestrzennych miasta Warszawy przeznaczone są pod budowę galerii handlowej. Na tej podstawie ratusz może odmówić zgody na realizację projektu Mieszkanie Plus. Istnieje jednak ścieżka prawna poprzez szeroko krytykowaną ustawę rządu PiS - lex developer. Kamil Dąbrowa, rzecznik stołecznego ratusza: „Cieszymy się z nowych mieszkań, ale muszą im towarzyszyć szkoły, przedszkola, parki, sklepy i miejsca pracy.” Jego słowa brzmią jak upiorny żart. Nikt w stołecznym ratuszu czy dzielnicy Białołęka dotychczas nie zadawał sobie trudu, żeby zadbać o te elementy infrastruktury mieszkalnej. Wie o tym każdy mieszkaniec Białołęki. Prezes Polfy Tarchomin powiedział, że pozytywne pieniądze zostaną zainwestowane w rozwój Polfy. „Jesteśmy bardzo



usatysfakcjonowani tą sprzedażą i cieszymy się, że idzie to na tak zacy projekt.” - zadeklarował Jarosław Król, prezes Polfy. W połowie września tego roku minister finansów Jerzy Kwieciński przekonywał, że w ramach programu Mieszkanie Plus do końca roku 2019 w budowie znajdzie się 100 tysięcy mieszkań, choć nie potwierdził czy zdołano wybudować planowane minimum, czyli 40 tysięcy mieszkań. Dane mówią, że we wrześniu na wszystkich etapach dokumentacji, projektów i budowy było 18 tysięcy takich lokali w całej Polsce.

**Lukasz Oprawski**  
**szef klubu radnych PiS na Białołęce**

**LABORATORIUM ANALIZ LEKARSKICH**  
**ul. Poborzańska 8**  
**NISKIE CENY! Czynne: pn.-pt. 7<sup>30</sup>-18, sob 8-11 Tel. 22 675 58 85**

# Łódź, Warszawa, wspólna sprawa

Coraz częściej promowany jest pomysł, by zbliżyć do siebie Warszawę i Łódź. Niedawna konferencja Property Forum Łódź miała nawet tytuł „Łódź + Warszawa. Szansa na pierwsze polskie supercity”. Takie dążenia pojawiały się odkąd powstał pomysł Centralnego Portu Komunikacyjnego położonego pomiędzy tymi miastami, czyli od dawna, a nasiliły się, gdy obecna ekipa rządowa zaczęła przygotowywać konkretne koncepcje planistyczne CPK. W końcu, prace programowe to zawsze dobra okazja do wyciągnięcia ręki po publiczne pieniądze.

Pomysł duopolis Warszawa-Łódź jest nęcący: potencjał intelektualny, finansowy i organizacyjny 5 mln mieszkańców pozwalałby myśleć o wejściu takiego tworu do pierwszej ligi europejskich metropolii. Od dawna urbaniści obserwują też, że aglomeracja warszawska bardziej „ciąży” w stronę Łodzi niż w stronę przypisanego jej Mazowsza.

Warto jednak pamiętać, w jakiej skali się obracamy. Wiedeń od Bratysławy, miasta wchodzące w skład najbardziej znanego w tej części świata

duopolu - niestety należącego już do przeszłości - dzieli 60 km. Policentryczne aglomeracje w Polsce to Trójmiasto, rozciągające się na 20 kilometrach, i Górnośląski Okręg Przemysłowy, w którym od Gliwic do Dąbrowy Górniczej jest 40 km. Duopole utworzone odgórnie w Polsce (gdź stały się wspólnymi stolicami województw w wyniku reformy administracyjnej w 1999 r.) Bydgoszcz-Toruń i Zielona Góra-Gorzów Wielkopolski mają dystanse 40 km i 90 km. Nie zyskały zresztą do dziś zbyt wielu cech duopolis (tj. swobodnego przepływu pracy, usług, inwestycji i dóbr kultury). Tymczasem Warszawę od Łodzi dzieli aż 120 km.

Nadziei na zbliżenie aglomeracyjne nie spełniła ani autostrada, dzięki której trasę Warszawa-Łódź pokonuje się w czasie krótszym od 1 godziny, ani rozbudowane kilka lat temu lotnisko w samej Łodzi, z którego lot do stolicy oczywiście nie ma sensu, ani modyfikacja linii kolejowej. Pociągom, zwanym przez jego stałych użytkowników „tubą” (to od angielskiego określenia na metro), nie udało się osiągnąć zapowiadanego



przez PKP czasu przejazdu poniżej 1 godziny - najszybsze jadą z Centralnego na Fabryczną 75 minut. A pomiędzy Wiedniem i Bratysławą do 1918 r. kursował tramwaj!

Przy pociągach widać zresztą najlepiej, że o więzach aglomeracyjnych nie ma na razie mowy: jeżeli pomiędzy 20.22 i 23.17 (a następny jest o 4.05) z Łodzi oraz pomiędzy 23.05 i 6.19 z Warszawy nie odjeżdżają żadne pociągi do drugiego miasta, to znaczy, że ani warszawiak nie może wybrać się swobodnie do łódzkiego teatru, ani łodzianin do stołecznego klubu. Na razie to są więc odrębne miasta.

**Maciej Bialecki**  
[maciej@bialecki.net.pl](mailto:maciej@bialecki.net.pl)

# Listopad w wydarzenia obfituje

Tegoroczny listopad będzie miesiącem obfitującym w nader różnorodne święta i wydarzenia. O tradycyjnych Wszystkich Świętych pisał nie będę. Podobnie jak wszyscy odwiedzam groby bliskich. Chwila zadumy i refleksji w tym dniu jest wielce wskazana. W północnopraskim samorządzie już na początku, 4 listopada obchodzimy na Pradze 225 rocznicę Rzezi Pragi. W dniu tym, na uroczystej sesji, wspominamy dni z 1794, gdy wojska rosyjskie pod dowództwem Suworowa wymordowały ponad 20 tysięcy obrońców Pragi, zarówno wojskowych, jak i cywilów. Dzień Pamięci Ofiar Rzezi Pragi od 2003 roku jest świętem, uchwalonym uchwałą Rady Warszawy, niech więc nikogo nie dziwi oflagowanie w tym dniu stolicy. Dzień później wzniesienie XII sesji rady dzielnicy i możliwe zmiany w zarządzie. Kilka dni później kolejna rocznica - odzyskania niepodległości. Ponownie oflagowanie Warszawy, marsze i pochody - oby spokojne. Także na Pradze 10 listopada na pl. Hallera odbędzie się defilada historyczna „Drogi Wolności”, organizowana przez Towarzystwo Miłośników Polskiej Tradycji i Kultury. Dzień, na który wielu z nas czeka to 12 listopada, dzień zwołania pierwszych posiedzeń Sejmu i Senatu.

Szczególnie ciekawe będzie posiedzenie izby wyższej polskiego parlamentu. Prezydent Duda wystawił cierpliwość współobywateli na dużą próbę, wskazując termin pierwszych posiedzeń najpóźniejszy z możliwych. Miesiąc oczekiwania to dużo. Sytuacja jest z lekka kuriozalna, mamy wybranych posłów i senatorów elektów, nadal jednak obraduje stary parlament, podejmując często kontrowersyjne decyzje. Nigdy tak w III RP nie było. Obóz władzy, który - jak się wydaje - poniósł porażkę w Senacie ma czas, by przystosować się do realiów i podjąć próby zmiany tej niekorzystnej sytuacji. Jak to się robi, pokazano w sejmiku śląskim, kabacąc na swoją stronę jednego z radnych Koalicji Obywatelskiej i przejmując pełnię władzy w tym województwie. Czy wśród obecnie wybranych senatorów RP znajdzie się przysłowiowy Kałuża? Czy PiS pozyska w Senacie strategicznego partnera, który da mu brakujące głosy? Czy powołana przez obecną ekipę Izba Sądu Najwyższego przychyli się do jednego z wielu wniosków PiS o ponowne przeliczenie głosów tam, gdzie PiS przegrał z kandydatami Koalicji Obywatelskiej i Lewicy? Zobaczmy - oby nie. Oby Senat stał się naprawdę



niezależną izbą refleksji, a nie elementem PiS-owskiej maszyny do głosowania. Kolejne stracie to w przyszłym roku walka o prezydenturę. Ale wróćmy do listopada. 22 tego miesiąca 85 lecie SP nr 73 im Króla Stefana Batorego na Białołęce 10/18 (w przyszłym roku rozpocznie się tam budowa hali sportowej). 29 listopada to kolejna rocznica wybuchu (w tym roku 189) powstania z 1830 i zarazem Dzień Podchorążego. Ze wszystkich innych powstań to miało największe szanse sukcesu - gdyby potrafiono zachować jedność. Jedność to ważna postawa w obliczu przeciwnika, jakim by nie był.

**Ireneusz Tondera**  
**przewodniczący**  
**Rady Dzielnicy Praga Północ m.st. Warszawy**  
**Sojusz Lewicy Demokratycznej**  
[i.tondera@upcpoczta.pl](mailto:i.tondera@upcpoczta.pl)

NAUKA

**ABSOLWENTKA ASP, z przygotowaniem pedagogicznym, udzieli lekcji rysunku, malarstwa i historii sztuki, dzieciom, młodzieży i dorosłym, tel. 516-630-068**

**ANGIELSKI, egzaminy, matura 609-631-186**

**NAUKA gry fortepian keyboard. Nauczycielka z doświadczeniem 502-935-459**

USŁUGI

**AGD, telewizory, anteny - naprawa, dojazd 602-216-943**

**AUTOCHOLOWANIE 513-606-666**

**CZYSZCZENIE dywanów, wykładzin, tapicerki, karcherem, 694-825-760**

**DEZYNSEKcja - odrobaczamy skutecznie - 22 642-96-16**

**DRZWI OKNA**

- Drzwi antywłamaniowe Gerda, Dorn
- Drzwi wewnętrzne Porta, Dre, Pol-skone
- Okna PCV i AL
- Parapety wew. izew.
- Rolety wew. izew. plisy, żaluzje, moskitiery

**PROMOCJA na okna 40%**

raty - rabaty - sprzedaż - montaż  
Transport i obmiar gratis!

**MAR-MET, ul. Gorzykowska 3**  
tel. 22 679-23-41, 600-925-147  
mariusz\_gradek@wp.pl

[www.drzwiokna.waw.pl](http://www.drzwiokna.waw.pl)

**NAPRAWA maszyn do szycia dojazd gratis 508-081-808**

**NAPRAWA TV LCD, LED, PLAZMA, DVD. Ul. Szczęśliwa 2, pon-pt. 15-21, tel. 605-385-105, www.servis-rtv.waw.pl**

**ZEGARMISTRZ - naprawa i sprzedaż zegarków z gwarancją, baterie do pilotów, paski i bransolety. Tarchomin, Szczęśliwa 2, pon-pt. 10-19**

KUPIE

**ANTYKWARIAT kupi cenne książki 22 622-11-54**

**ANTYKWARIAT kupi za gotówkę antyki: obrazy, zegary, srebra, platery, brązy, monety, meble, bibeloty, ul. Dąbrowskiego 1, 601-352-129, 22 848-03-70**

**KUPIE każdy samochód 519-353-990**

**SKUP części i aut PRL-u 513-606-666**

**PROTEZY DENTYSTYCZNE**  
naprawa - ekspres

**PRACOWNIA PROTETYCZNA**  
Tarchomin II  
**ul. Atutowa 3**

poniedziałek, środa, piątek w godz. 16-20  
wtorek, czwartek w godz. 9-11  
tel. **22 614-80-68**  
SZYBKO-TANIO-SOLIDNIE



**Przychodnia dla Zwierząt - lek. wet. Zygmunt Kosacki**  
**Jabłonna, ul. Szkolna 22a, czynne: pon.-pt. 12-19, sob. 10-13**  
**tel. 22 782-48-88, 602-341-684, e-mail: zygakosacki@wp.pl**  
**Pełen zakres usług**

## Wystarczy nie chodzić

Proszę Szanownych Państwa, jak Antonii Macierewicz wyrzucony wraz Bartłojem Misiewiczem z Ministerstwa Obrony, opisany przez red. Piątka jako rosyjski szpion mógł znów zostać posłem? Jak to możliwe, że Marek Kuchciński pozbawiony posady marszałka Sejmu za famanie obyczaju, a nie Konstytucji, rozbił pulę wyborczą? Jak to możliwe, że panowie Głódź, Paetz, Jędraszewski, Dziwisz, Rydzik brylują w przestrzeni medialnej? Watykan i Rosja otwierają szampana i kabzę. Wisienką pruderii prawicy są Marian Banaś i TVP INFO.

Kto w kulturze politycznej Zachodu steruje państwem po nocy i z ulicy? Zastanawiam się, jaka przyszłość nas czeka z tymi niebezpiecznymi biznesmenami. Dlatego się martwię, że dług narodowy rośnie, brak inwestycji i jak za Sasa bezprawie, a księża wzywają policję do małolata, który wypluł opłatek i schował go do kieszeni. Niestety, policja przyjechała. Znów Kościół ograł demokrację Waszymi głosami i Waszymi pieniędzmi. Waszą pruderią, Waszą hipokryzją i tym, co ludzie powiedzą. No właśnie mówię.

Na odtrutkę tych smutnych faktów proponuję szczytę medycyny. Nie wiem, czy jesteśmy jeszcze krajem rolniczym, aliści nieużytków przybywa, które wcześniej czy później staną się działkami budowlanymi. W tzw. międzyczasie nic lepszego nie urosnie na nieużytkach jak kleszcze. Kleszczom wszystko jedno czy później staną się działkami budowlanymi. W tzw. międzyczasie nic lepszego nie urosnie na nieużytkach jak kleszcze. Kleszczom wszystko jedno czy później staną się działkami budowlanymi. W tzw. międzyczasie nic lepszego nie urosnie na nieużytkach jak kleszcze. Kleszczom wszystko jedno czy później staną się działkami budowlanymi. W tzw. międzyczasie nic lepszego nie urosnie na nieużytkach jak kleszcze.

wystąpić u człowieka, kota i psa. Słowem kluczem będzie trombocytopenia, czyli małopłytkowość. Płytki krwi odpowiadają za powstawanie skrzepów. Ich mały poziom oznacza krwotoczność. Anaplazmozę wywołuje Anaplazma phagocytofilum z rodziny riketsji. Zejdź z faciny, bo zapłaczę w profesjonalnym nazewnictwie jak cyganka w tobołkach. Dla przypomnienia miłośnikom historii II wojny światowej rodzina riketsji to bakterie tyfusu plamistego i tyfusu nawrotowego wysypkowego. Mogą być roznoszone także przez inne owady, takie jak pchły i wszy. Kiedyś znajdowana podzwrotnikowo, dziś można ją diagnozować u kleszczy w Łazienkach Królewskich w Warszawie. Anaplazmoza kocha wszystkich kręgowce i bezkręgowce dlatego poświęć tej franczy więcej uwagi.

## Zachówek, komu się należy i w jakiej wysokości?

Spadkodawca może w ramach testamentu swobodnie rozporządzać swym majątkiem na wypadek śmierci, także w zakresie kręgu osób, które będą po nim dziedziczyć. Istnieje jednak ustawowe zabezpieczenie interesów osób najbliższych dla spadkodawcy, który rozporządza swym majątkiem na wypadek śmierci, pominał osoby dla niego najbliższe – instytucja zachowku. Osobami upraw-

nionymi do zachowku są: zstępni, małżonek i rodzice spadkodawcy, a więc osoby, które zostałyby powołane do spadku z ustawy. Jeżeli osoby te nie otrzymały zachowku bądź w postaci uczynionej przez spadkodawcę darowizny, bądź w postaci powołania do spadku, bądź w postaci zapisu, przysługuje im przeciwko spadkobiercy roszczenie o zapłatę sumy pieniężnej potrzebnej do pokrycia zachowku

albo do jego uzupełnienia. Jeżeli uprawniony do zachowku uzyskał pewną korzyść w wyżej wymieniony sposób, ale wartość korzyści nie wypełnia pełnej sumy należnego zachowku, to takiej osobie przysługuje roszczenie o zapłatę sumy potrzebnej do uzupełnienia zachowku.

Wysokość zachowku jest uzależniona od udziału spadkowego, który uprawnionym przypadłby przy dziedziczeniu ustawowym i wynosi połowę wartości takiego udziału. Jeżeli jednak uprawniony jest trwale niezdolny do pracy albo jeżeli zstępny uprawniony jest małoletni, to wysokość zachowku wynosi dwie trzecie wartości takiego udziału.

## Basen po remoncie

**Pływalnia oraz hala sportowa Dzielnicy Praga-Północ przy ul. Jagiellońskiej 7 zostały otwarte po remoncie. Był on niezbędny z uwagi na zalecenia Powiatowego Inspektoratu Nadzoru Budowlanego.**

- Decyzją Powiatowego Inspektoratu Nadzoru Budowlanego, zostaliśmy wezwani do wykonania remontu dachu pływalni oraz hali przy ul. Jagiellońskiej 7. Zdajemy sobie sprawę, że zamknięcie pływalni mogło być uciążliwe dla mieszkańców Warszawy, ale decyzja o konieczności przeprowadzenia prac naprawczych była niepodważalna – mówi Dorota Wajszczak, p.o. dyrektora DOSiR.

Remont przebiegał sprawnie, ale w jego trakcie napotkano nieprzewidziane wcześniej utrudnienia, które wydłużyły prace.

- Cieszy nas, że remont został przeprowadzony bardzo skrupulatnie. W trakcie prac, po zdjęciu poszycia dachowego okazało się, że jedna z belek podtrzymujących konstrukcję dachu była w fatalnym stanie. Wykrycie tego faktu przed rozpoczęciem remontu było niemożliwe. Zwiększenie zakresu remontu wydłużyło czas zamknięcia obiektu, mamy jednak pewność, że nasi użytkownicy mogą bezpiecznie korzystać z pływalni – dodaje Dorota Wajszczak.

Podczas remontu m.in.:

- usunięto membranę z powierzchni dachu hali basenowej i hali sportowej wraz z ułożeniem nowej papy;
- wymieniono pakiety szyb zespolonych nad wejściem głównym budynku;
- naprawiono elementy nad halą pływalni, usunięto membranę oraz uszkodzone płyty z poliwęglanu komorowego i zamontowano nowe;
- zdemontowano obróbki blacharskie oraz orywnowania na połaciach dachu;
- zamontowano instalację przeciwoblodzeniową w orywnowaniu;
- uzupełniono instalację odgromową.

Koszt prac wyniósł ok. 1,6 mln zł, trwały pięć miesięcy. DOSiR przy Jagiellońskiej 7 został ponownie uruchomiony 4 listopada.

Po sąsiedzku

## Zielone inwestycje

Z Geoankiety, będącej narzędziem konsultacji przy pracach planistycznych miasta wynika, że prężnie się rozwijają zielone inwestycje, zaraz po mieszkańcach Ursusa. Niedawno Zarząd Zieleni ujawnił, że w pierwszej połowie roku wyciął w całym mieście nieco więcej drzew niż posadził. Ale pod koniec sierpnia i we wrześniu dokonano większości wycinek drzew, które nie przetrwały tegorocznej suszy, co zapewne pogorszyłoby jeszcze przedstawioną statystykę na niekorzyść nowych nasadzeń. Zarząd Zieleni uspokaja, że ponad 4000 drzew ma być dosadzonych na jesieni w całej Warszawie. Ciekawe, ile tych nasadzeń trafi na Pragę.

Szczęśliwie nadszedł listopad, miesiąc, w którym najlepiej sadzić miejską zielen. Realizowane są też moje zielone projekty do budżetu obywatelskiego – rozpoczęły się prace na skwerze przy rondzie Starzyńskiego, pojawiły się też pierwsze byliny w pasie działającym jezdnie ul. Zatylniej. Oprócz dosadzeń bylin krzewów, na ul. Jagiellońskiej ma się pojawić dodatkowo 100 nowych drzew.

Z innych zielonych projektów – dokończono skwer przy Szymanowskiego, powstało eksperymentalne zielone torowisko na 11 Listopada. Mieszkańcy walczyli też nadal o zielen na ul. Stalowej. Zazielenianie Targowej



może się ziszczyć w przyszłym roku przez planowane dosadzenia drzew w pasie dzielącym przy torowisku, na odcinku między ul. Ząbkowską a Kijowską. Jednak budżet na zielen został w mieście przykrojony o 30%, co w przyszłym roku na pewno odbije się na nowych inwestycjach w tej sferze. Przygotowywane są dokumenty ogólnomiejskie, jak polityka ochrony drzew i inwentaryzacja drzewostanu, mające mieć przełożenie na długofalowe działania ochronne. Diabeł jednak jak zwykle tkwi w szczegółach: zinwentaryzowano drzewa w Parku Praskim, ale od trzech miesięcy od uchwały Rady Miasta na pierwszym na Pradze Północ pomniku przyrody tam się znajdującym nie zawisła nawet nędzna tabliczka. Z kolei pielęgnację żywopłotu na wysokości Śliwic dokonano w sposób budzący raczej skojarzenia z dewastacją niż modelowym działaniem. Niestety, z Placu Bankowego takich drobiazgów często nie widać.

**Karolina Krajewska**  
przewodnicząca  
Rady Kolonii Śliwic

skierować roszczenie przeciwko osobie, na rzecz której dokonany został zapis windykacyjny. Jeżeli uprawniony wciąż nie jest w stanie uzyskać zachowku od zapisobiercy windykacyjnego, wówczas roszczenie o zapłatę można skierować względem osoby, która otrzymała od spadkodawcy darowiznę (w zakresie uzupełnienia zachowku).

Z sądowego orzecznictwa warto odnotować, iż uchwałą z dnia 23 października 2019 r. Sąd Najwyższy przyjął, iż dalszy zstępny spadkodawcy nie jest uprawniony do zachowku po nim, jeśli - w razie dziedziczenia testamentowego - zstępny spadkodawcy złożył oświadczenie o odrzuceniu spadku z ustawy.

Roszczenie z tytułu zachowku przedawnia się z upływem lat pięciu od ogłoszenia testamentu.

**adwokat Marek Chudziński**  
[www.adwokatchudziński.pl](http://www.adwokatchudziński.pl)  
tel. 692 237 777

## nowa gazeta praska

Następna gazeta - 20 listopada

Redaktor naczelny Ewa Tucholska. Wydaje AWR. Skład, montaż elektroniczny Paweł Mechowski, skanowanie, zdjęcia i obróbka Maciej Pilipczuk. Druk ZPR Media Spółka Akcyjna. Zastrzegamy sobie prawo dokonywania zmian tytułów, adiustacji i skrótów w tekstach. Materiałów nie zamówionych nie zwracamy. Materiały płatne oznaczone są znakiem ■ lub TS. Za treść reklam, ogłoszeń i tekstów sponsorowanych nie odpowiadamy.

**Redakcja:** 03-462 Warszawa, ul. Jagiellońska 42 lok. 73/73A  
tel./faks **22 618-00-80**

poniedziałek w godz. 14-18 od wtorku do piątku w godz. 10-14  
Jesteśmy na facebooku pod hasłem **Nowa Gazeta Praska**  
<https://www.facebook.com/nwapraska>

strona internetowa - [www.ngp.pl](http://www.ngp.pl)  
e-mail dla tekstów - [ngp@ngp.pl](mailto:ngp@ngp.pl)  
dla reklam i zdjęć [reklama@ngp.pl](mailto:reklama@ngp.pl)  
redakcja: [redakcja@ngp.pl](mailto:redakcja@ngp.pl)

**Nasi przedstawiciele:**  
**Bogumiła 507-257-824, Jagoda 605-037-515, Paweł 609-490-949**



JESTEŚMY  
PO DRODZE

JESTEŚMY METR  
OD METRA

Zapraszamy na zakupy!  
STACJA DWORZEC WILEŃSKI